

SŁOWO

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 70000. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.
Cena pojedynczego N-ru 3000 mr.

Wilno, Piątek 24-go sierpnia 1923 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228 Otwarta od 9 do 3.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetro-
wy jednospaltowy przed tekstem
3000 mk., w tekście 4000 mk., za
tekstem 1400 marek.
Najmniejsze ogłoszenie 14000 m. p.; z
prowinjacji oraz w nr. świątecznych
o 25 proc. drożej.

Konstytucja bolszewiji.

Poniżej podajemy szkic nowej konstytucji S. S. S. R. Państwo bolszewickie, jakkolwiek na zupełnie innych zasadach oparte, sięgnęło po zwykłe wzory państw reprezentacyjnych. W porównaniu z polską konstytucją, konstytucja bolszewiji posiada cechy, które je korzystnie wyróżniają od ustawy 17 marca. Jest też od polskiej konstytucji znacznie mniej demokratyczna.

Swoista cecha konstytucji sowieckiej polega przedewszystkiem na zupełnym odnięciu zasady bezpośredniości wyborów. Przeciwnie, cała budowa Związku polega na pośredniości wyborów. Następnie, dwuzbo-
wość w państwie bolszewickim istnieje naprawdę, a nie tak jak u nas tylko na papierze.

Jeżeli więc będziemy abstrahować od zasady głównej ustroju państwa bolszewickiego, t. jest od dążenia, aby Rosja rządziła tylko komuniści i ich sympatycy—to pozatem w budowie konstytucji sowieckiej więcej widzimy zdrowego sensu i więcej liczenia się z realnymi warunkami niż w tej konstytucji, w której idee zupełnie bolszewickie systematyzował narodowy „prawicowiec” p. Dubanowicz.

Najwyższą władzą Związku republik sowieckich jest Zjazd Sowietów, między zaś zjazdami tymi—Centralny Komitet Wykonawczy Związku, składający się z dwóch izb—Rady Związku i Rady narodowości. Zjazd sowietów składa się z przedstawicieli sowietów miast w stosunku jednego delegata na 25000 wyborców, tudzież z przedstawicieli sowietów gubernjalnych (wsi) w stosunku jednego delegata na 125.000 wyborców. Delegaci na Zjazd sowietów wybierani są na gubernjalnych zjazdach sowietów lub na zjazdach sowietów danej republiki.

Zjazdy sowietów odbywają się z zasady raz na rok. W nadzwyczajnych wypadkach może Centralny Komitet Wykonawczy („CIK”) zwołać zjazd także w terminie nadzwyczajnym. To samo dzieje się na żądanie Rady narodowości lub dwóch co najmniej republik. W tym ostatnim wypadku może jednak CIK wstrzymać zwołanie zjazdu do późniejszego terminu, jeżeli ma po temu dostatecznie ważne powody.

Jak z tego widzimy, Zjazd Sowietów Związku jest właściwie rodzajem zgromadzenia narodowego, które wylania dopiero ze siebie właściwe organy ustawodawcze, więc Centralny Komitet Wykonawczy, złożony z dwóch izb—rady związkowej i rady narodowości. Na wyborze tego komitetu wyczerpuje się właściwie zadanie Zjazdu sowietów, dla którego konstytucja nie przewiduje żadnych dalszych kompetencji, wyjąwszy wypadki nadzwyczajne, w których komitet centralny sam rozstrzyga, czy jakąś sprawę ma oddać pod decyzję Zjazdu czy nie.

Centralny Komitet Wykonawczy, czyli krótko CIK, jest właściwym dwuzbo-
wowym parlamentem. Niższą jego izbą—Radę Związku, wybiera Zjazd proporcjonalnie do liczby ludności każdej z republik z pośród ich delegatów w liczbie 371 członków. Rada narodowości tworzy się z wybranych osobno przez zjazdy sowietów poszczególnych republik delegatów po pięciu z każdej republiki i po 1 od każdego autonomicznego okręgu. Wszyscy jednak członkowie rady narodowości muszą być zatwierdzeni przez Zjazd Związku.

Do prawomocności każdej ustawy należy, aby 1-mo była rozpatrzona zarówno przez Radę Związku i przez Radę Narodowości, 2-do była przez oba te ciała uchwalona. Rozpatrzona i uchwalona ustawa wchodzi natychmiast w życie na obszarze całego Związku. Obie izby mają prawo kontroli wszystkich aktów władzy wykonawczej, prawo zawieszania ich zarządzeń, wreszcie jednakże prawo inicjatywy. W razie niezgodności obu izb, wchodzi w życie specjalna komisja porozumiewawcza, której zadaniem jest doprowadzić do kompromisu. Jeżeli komisja celu swego nie osiągnie, odbywa się wspólne posiedzenie obu izb

dla przeprowadzenia bezpośredniej dyskusji jednakowoż z osobnym każdej izby głosowaniem. W razie jeżeli i ten środek nie pomoże spór idzie przed forum Zjazdu Związku, który rozstrzyga go definitywnie.

Każda izba wybiera sobie siedmiogłową prezydium, które urzęduje stale, przygotowuje sprawy do rozpatrzenia i samemu rozpatrywaniem kieruje.

Oba te prezydja plus siedmiu dalszych delegatów, wybranych przez radę związku i radę narodowości na wspólnym posiedzeniu, stanowią prezydium CIK-a, które w czasie między zjazdami Związku i posiedzeniami Centr. Kom. Wyk. ma charakter i funkcje najwyższej władzy Związku. Przewodniczą w prezydium kolejno prezydenci, których Centr. Kom. Wyk. wybiera równocześnie z całym prezydium w takiej liczbie, ile do Związku w danym czasie wchodzi republik. Prezydium CIK-a jest odpowiedzialne zarówno przed Centralnym Komitetem Wykonawczym jak przed Zjazdem Związku.

Aparat selekcji dla organów ustawodawczych jest więc — jak widzimy — bardzo skomplikowany. Członkowie Centralnego Komitetu Wykonawczego przechodzą aż przez cztery sity. Wyborcy bowiem wybierają siewit już to wielkomiejski, już to powiatowy. Sowiet powiatowy wysyła delegatów do gubernjalnego, gubernjalny wysyła delegatów do zjazdu sowietów danej republiki. Ten zjazd wysyła delegatów na Zjazd Związku, a ten dopiero wybiera członków CIK-a. Jeżeli zaś idzie o prezydium CIK-a, będące właściwą najwyższą władzą Związku, to wychodzi ono aż z pięciokrotnej destylacji. Przy aktach zaś wyborczych trzeciego, czwartego i piątego stopnia zastosowana jest pluralność, według której jeden głos mieszkańca wielkiego miasta równa się pięciu głosom mieszkańców wsi.

Najwyższym organem władzy wykonawczej jest Rada Komisarzy Ludowych. Wybiera ją CIK w liczbie 12 osób, w czem jeden przewodniczący Rady, jeden jego zastępca i dziesięciu komisarzy: spraw zagranicznych, wojskowych i morskich, komunikacji, poczt i telegrafów, handlu, inspekcji robotniczo-włościańskiej, przez najwyższej rady gospodarstwa ludowego, pracy, aprowizacji, finansów. Pierwszych pięciu komisarzy ludowych jest organami ogólnozwiązkowymi w tem znaczeniu, że w poszczególnych republikach mają oni mianowanych przez siebie i im bezpośrednio podległych pełnomocników, którzy kierują agendami dotyczącymi resortów. Pozostali zaś komisarze są t. zw. „zjednoczonymi”, co polega na tem, że ich organami wykonawczymi w poszczególnych republikach są, nie jak u tamtych pełnomocnicy, ale komisarzaty odpowiednio, wybrane przez sowiety dotyczących republik.

Najwyższą władzą sądową jest Najwyższy sąd Związku, złożony w pełnym swoim komplecie z 11 członków, w czem prezes, zastępca jego, czterech prezesów najwyższych sądów każdej republiki, wreszcie pięciu członków mianowanych przez CIK. Najwyższy sąd jest ostatnią instancją dla wszystkich spraw karnych i cywilnych, stoi na straży konstytucji, jest trybunałem stanu wobec komisarzy ludowych związkowych i poszczególnych republik, interpretuje autentycznie wszystkie ustawy związkowe, wreszcie rozstrzyga sprawy sporne między poszczególnymi republikami Związku. Sąd ten funkcjonuje w czterech składach: a) w komplecie, b) w kolegium cywilnem, c) w kolegium karnem, d) w kolegium wojskowo-transportowem.

Przed ten sąd przychodzą sprawy albo w drodze instancji albo wnoszone są przez prokuratora Sądu Najwyższego, którego organem jest t. zw. „OGPU” (obszeczne głównie polityczeskoje uprawnienie) utworzone w miejsce pamiętnej „Czrezwyczajki”, a mające za zadanie walkę z „kontrewolucją polityczną i ekonomiczną, szpiegostwem i bandytyzmem”. OGPU ma podwładne sobie organy w każdej republice w postaci „GPU” z odpowiednimi niższymi rozgałęzieniami. Jest to właściwa administracja policyjno-polityczna państwa.

Każda republika ma swój zjazd, swój CIK i swoją radę komisarzy ludowych—

Zawiadomienie

Administracja przypomina, że czas odnowić prenumeratę na miesiąc wrzesień. Równocześnie uprasza Sz. prenumeratorów zalegających w opłacie, o łaskawe uregulowanie należności.

Wszystkim prenumeratom, którzy nie odnowią prenumeraty, wysyłanie pisma będzie bezwarunkowo wstrzymane.

Pieniądze można wpłacać za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80259 na rachunek Wydawnictwa „Słowo”.

Administrator gazety „SŁOWO”
(—) St. Grabowski.

Poszukuje się

wykwalifikowanego stenografa lub stenografki do agencji telegraficznej. Zgłoszenia piśmienne z podaniem curriculum vitae przyjmuje administracja „Słowa” pod „STENOGRAF”

rolnictwa, finansów, pracy, sprawiedliwości, oświaty, ubezpieczenia społecznego, aprowizacji i inspekcji robotniczo-włościańskiej. Wszystkie ustawy i rozporządzenia ogłasza się w językach republik związkowych, więc po rosyjsku, ukraińsku, białorusku, ormiańsku, gruzińsku, tatarsku. Herb państwa jest wspólny i przedstawia młot i sierp, złożone na krzyż na tle kuli ziemskiej, otoczonej kłosami i napisem w sześciu językach „proletariusze wszystkich krajów łączcie się”. Sztandar całego państwa czerwony z herbem u rogu. Stolicą Związku jest Moskwa.

Sejm i Rząd.

Eksport do Węgier.

WARSZAWA, 23. VIII. (Aw.) W śniegach rządowych omawiana była sprawa wprowadzenia opłat wywozowych od Węgier. Ponieważ w bilansie naszego eksportu pozycja Węgier po przyłączeniu Górnego Śląska zajmuje miejsce naczelnego, opłaty wywozowe od tego artykułu wypłynęłyby w znacznej mierze, bez obciążenia spożycia wewnętrznego, na stan finansowy państwa.

Sprawa Jaworzyny.

WARSZAWA, 23 VIII. (A. w.). W związku z przyjazdem Ministra Seydy odbył się mają specjalne narady sfer rządowych w sprawie polskiej komisji granicznej Jaworzyny.

Akcja oszczędnościowa.

WARSZAWA, 23.VIII. (A. w.). zapoczątkowana przez rząd obecny, a prowadzona przez Głównego Komisarza Oszczędnościowego akcja oszczędnościowa doprowadza do konkretnych wyników. Mianowicie Komisja Oszczędnościowa przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych, odbywszy 7 posiedzeń, rozpatrzyła istnienie 3 placówek zagranicznych, w ogólnej liczbie 84, oraz 1 wydziału, przyczem postanowiono przedstawić do aprobaty Seydzie wnioski o zmniejszeniu etatu tych placówek do sumy 11 miliardów marek rocznie. Ministerstwo Przemysłu i Handlu, przystępując do zredukowania aparatu urzędniczego, przedewszystkiem przeprowadza likwidację Departamentu Śląskiego od 1 września 1924 roku. Zmiana Departamentu spowodowana jest szybko postępującą unifikacją Śląska z resztą Polski, i wobec tego istnienie osobnego Departamentu, z budżetem około 50 tysięcy złotych polskich rocznie, staje się zbędnym. Ministerstwo Przemysłu i Handlu projektuje redukcję innych departamentów, względnie wydziałów. W związku z akcją oszczędnościową, dzisiejsza prasa notuje pogłoski o zlikwidowaniu Ministerstwa Zdrowia Publicznego i wcieleniu agent tegoż Ministerstwa do Spraw Wewnętrznych.

Prawdopodobne zmiany w Rządzie.

„Kurier Polski” podają iż na kandydata min. skarbu upatrzony jest obecnie nie p. Michalski lecz p. Kucharski. Zaś opróżniona teka min. przemysłu i handlu przesłaby w ręce p. M. Szydłowskiego. W takim razie min. robót publ. objąłby p. Bryl.

Niepewna sytuacja w Gdańsku.

GDĄSK, 23. VIII. (Aw.) Sytuacja pogarsza się z dniem każdym z powodu nieustannego wzrostu drożyzny. Nietylko robotnicy, ale i pracodawcy nie godzą się na dotychczasowe normy płac. Przemysł metalowy, w szczególności zaś największe przedsiębiorstwo w mieście Stocznia Gdańska, zamierzają zerwać dotychczasową umowę, regulującą płace robotników. Senat gdański liczy się z wybuchem nowego strajku, gdyż wypłacił policji specjalne dodatkowe wynagrodzenie za służbę podczas ostatniego strajku generalnego, aby wykonać w ten sposób niepewne żywioły w policji, na wszelki wypadek przeciwdziałając połączeniu się policji z niezadowolonymi robotnikami.

Statystyka wzrostu drożyzny.

GDĄSK, 13. VIII. (Aw.) Według urzędowych obliczeń drożyzna w wolnym miesiącu w tygodniu od 13-go do 22-go b. m. wzrosła o 32,7 proc. w porównaniu z ubiegłym tygodniem.

Zamach na prezydenta Masaryka.

„Przegląd Wieczorowy” donosi, że nieznanymi sprawcy przygotowali zamach na pociąg prezydenta Masaryka na stacji Brezno; wczas jednak zauważono materiał wybuchowy, położony na torze i pociąg zatrzymano. Zamach ten był skierowany przeciwko prezydentowi Masarykowi, który bawi obecnie na Słowaczynie. Niezawisłe do Masaryka jest na Słowaczynie ogromnie silną wskutek złamania słowa honoru danego Słowakom przez Masaryka w Pitzburgu. Wogóle na Słowaczynie już od dłuższego czasu daje się zauważyć ruch podobny do tego, jaki panował swego czasu i panuje obecnie w Irlandji przeciwko Anglii.

O wybory do Rady Ligi Narodów.

„Rzeczpospolita” podaje wiadomość z pism finlandzkich, że na odbytej niedawno konferencji ministrów spraw zagranicznych Państw Bałtyckich minister fiński Vennola zapewnił Polskę, że w razie wysunięcia polskiej kandydatury do Rady Ligi Narodów, Finlandja udzieli jej swego poparcia. Na atak ze strony niektórych polityków fińskich z tego powodu minister Vennola oświadczył, że w ten sposób Finlandja toruje sobie i innym Państwom Bałtyckim drogę do Rady Ligi. Szczególnie socjal-demokraci fińscy czynią z tego powodu zarzuty Vennoli, że działa wbrew parlamentowi i wiąże politykę Finlandji z polityką Polski.

Redakcja i Administracja „SŁOWA”

poleca sumiennego i uzdolnionego biuralistę. Oferty pod „A.S.” do adm. „Słowa”

D-r I. Burak

(akuszerja, choroby kobiece)
wznówi przyjęcie chorych. Zawalnia 16.

3-eie Targi Wschodnie.

Za dwa tygodnie nastąpi we Lwowie otwarcie III Targów Wschodnich. Potrwają one aż do 17 września. Praca przygotowawcza, rozpoczęta od wiosny i zasobna w doświadczenie lat ubiegłych, pozwala wróżyć im większe powodzenie i rozwój. Jaką rolę w naszym życiu gospodarczym odgrywają Targi? Na pytanie to odpowiemy krótko: a mianowicie jest to o pierwszorzędnej znaczeniu przegląd naszych sił gospodarczych, naszej wytwórczości i zdolności eksportowych. Poza tem Targi Lwowskie nabrały znaczenia politycznego, ilustrując bowiem nasz stan gospodarczy, przyczyniają się w niemałej mierze do zaprzeczenia fałszywym pogłoskom, rozsiewanym przez wrogów, o naszym chaosie gospodarczym i niezdolności produkcyjnej. Postęp, jaki zaszedł pomiędzy I-mi Targami a II-mi, świadczy o tem, że odgrywają one właściwą rolę. Dla przykładu przytoczymy kilka cyfr. A więc udział wystawców w roku 1921 wykazał się cyfrą 1557, w roku zaś 1922 cyfrą 1852, czyli o 295 dostawców więcej. Z ogólnej liczby wystawców Polska była reprezentowana przez 1608, zagranicą przez 244, czyli udział zagranicy procentowo wykazał się 13.2 proc. Powyżej podane dane świadczą, jak dużą rolę odgrywają Targi w naszym zbliżeniu gospodarczym z innymi państwami.

Jak już zaznaczyliśmy, horoskopy III Targów zapowiadają się pomyślnie. Teren wystawowy został znacznie rozszerzony, liczba zgłoszeń wystawców z dniem każdym się zwiększa, również większy będzie udział zagranicy niż w Targach poprzednich, energicznie bowiem prowadzona propaganda i udział przedstawicielstw Targów na Jarmarkach Lyonskich, Kontraktach Kijowskich, Targach Wiedeńskich, Praskich, Lipskich i Wrocławskich pobudziło żywe zainteresowanie lwowską placówką. Ostatnio ze strony wystawców otrzymały Targi liczne propozycje wynajęcia ubikacji wystawowych, które po zamknięciu Targów byłyby użyte na magazyny i składy tranzytowe dla towarów zagranicznych. Dyrekcja Targów, widząc w tem ciągłość handlową, jaką zapoczątkowały Targi, wdrożyła energiczne starania, aby odnośne pawilony od razu mogły być użyte na ten cel. Zdając sobie dokładnie sprawę, jak wielką rolę odgrywa prasa, zarząd Targów prowadził i prowadzi szeroką akcję informacyjną za pośrednictwem dzienników i pism periodycznych. Ostatnio zaś wydał broszurę p. t. „Targi Wschodnie, perspektywy i rozwój”, poprzedzoną przedmową b. kierownika Ministerstwa Przemysłu i Handlu profesora Henryka Strasburgera, podającą w krótkich lecz treściwych zarysach przebieg II-ich Targów. Na zakończenie pozwolimy sobie przytoczyć ustęp z przedmowy prof. Strasburgera, charakteryzujący rolę Targów w życiu gospodarczym Polski:

„Synboliczna nazwa Targów Wschodnich i miejsce, na którym się odbywają, uzmysławiają tę rolę, jaką Polska, dzięki swemu położeniu geograficznemu i rozwojowi swoich sił produkcyjnych, wykonywać może i powinna”.

K. S.

Pieniądze

najkorzystniej i najwygodniej ulokować wiadomość Tow. Handl. Zastaw. S-to Michalski Nr. 1

Z Niemiec.

Przygotowania do dyktatury narodowej.

BERLIN, 23. VIII. (PAT.) Pisma socjalistyczne donoszą o bytności tu Hitlera, który odbył dłuższą konferencję z postem Wulle. Ustalono, że w razie utworzenia dyktatury narodowej, Hitler będzie przewodniczącym mającego się ukonstytuować triumwiratu.

Tajemnicza konferencja Hindenburga.

MONACHJUM, 22. VIII. Przed kilkoma dniami przybył tutaj Hindenburg, który został powitany przez policję prężną, ze wszystkimi wojskowymi honorami. Hindenburg odbył tajemniczą konferencję w mieszkaniu premiera bawarskiego, von Kachra, z byłym następcą tronu bawarskiego Ruprechtem. Konferencja ta miała podobno dotyczyć wystąpienia zbrojnego faszystów niemieckich w celu restauracji monarchii, naprzód w Bawarii, a następnie w całych Niemczech.

Konflikt Sasko-pruski.

BERLIN, 23. VIII. (A. W.) Konflikt pomiędzy rządem saskim a rządem Stresemanna dotychczas nie został zlikwidowany. Premier saski Heigler powtórnie ma przybyć do Berlina, aby przedstawić rządowi konieczność ustąpienia ministra obrony państwa, Gesslera.

Zarząd socjalistycznej partii Saksonii powziął wczoraj uchwałę, że w razie pozostawienia Gesslera na stanowisku Ministra Obrony Państwa, należy zwołać ogólny zjazd partii, na którym postawionoby żądanie odwołania socjalistów z gabinetu Stresemanna.

Zamknięcie granicy w Nadrenji.

BERLIN, 23. VIII. (A. W.) Nadreńska Komisja Międzysojusznicza uchwaliła zamknąć granice między terenami okupowanymi a Rzeszą Niemiecką do dn. 16 września. Decyzja ta została spowodowana obawą przed rozruchami w pasie granicznym i chęcią przeszkodzenia napływowi agitatorów z Niemiec.

Emisja banknotów bawarskich.

BERLIN, 23. VIII. (A. W.) Bawarskie Ministerstwo Finansów w urzędowym komunikacie zawiadamia, że bawarski bank państwa zmuszony jest do rozpoczęcia emisji własnych banknotów, pomimo tego, że nie posiada upoważnienia rządu Rzeszy. Rząd bawarski zmuszony jest do tego kroku z powodu braku gotówki, gdyż zapotrzebowania pieniędzy skierowane do Reichsbanku nie uwzględniano w całej rozciągłości.

O fundusz dewizowy.

BERLIN, 22. VIII. (PAT.) W ministerstwie finansów toczyły się obrady z udziałem Kanclerza Rzeszy, ministra skarbu oraz przedstawicieli niemieckiego świata gospodarczego. Przedmiotem obrad była sprawa programu ekonomicznego, celem którego jest skłonienie kół gospodarczych do dobrowolnego oddawania części dewiz na rzecz projektowanego funduszu dewizowego. Obradowano również nad kwestją podniesienia cła wywozowego. Kola parlamentarne są zdania, że zamierzone środki przyniosą dodatnie rezultaty.

Magistrat berliński u progu bankructwa.

BERLIN, 23. VIII. (PAT.) Rada Miejska, nie mogąc pokryć deficytu tramwajowego

wynoszącego 60 miliardów marek, wstrzymała częściowo ruch tramwajowy w mieście.

Wzrost kosztów utrzymania.

BERLIN, 23. 8. (PAT.) Wzrost kosztów utrzymania w Niemczech w stosunku do ostatniego tygodnia wynosi 72 i pół proc.

Kryzys wydawniczy w Niemczech.

BERLIN, 22. 8. Sytuacja w przemyśle drukarskim i wydawniczym jest zupełnie beznadziejna. We wszystkich drukarniach wstrzymano całkowicie składanie wydawnictw, przede wszystkim wydawnictw naukowych.

Polityka finansowa Niemiec.

W artykule p. t. „Zdumiewająca gra” w „Kurjerze Warszawskim” p. L. Brun rzuca ciekawe światło na gospodarkę finansową Niemiec.

Oto są ciekawe ustępy:

Z rosnącym zdumieniem patrzy świat na niemiecką gospodarkę finansową, polegającą już wyłącznie na na drukowaniu banknotów bez pokrycia, opiewających na coraz większe sumy. Ostatnio ukazały się banknoty 5 milionowe, cenione niżej dolara. O ile nowy rząd niemiecki nie zbroczy z drogą, wytkniętej przez b. kanclerza, możemy oczekiwać, w najkrótszym czasie, pojawienia się banknotów, opiewających na jeden miliard i więcej marek.

Trudno przypuścić, aby rząd niemiecki doszedł do tak szalonej inflacji bez jakieś ukrytego celu. W szaleństwie niemieckim jest metoda i to bardzo przejrzysta. Odsłania ją paryski „Matin”, dowodząc, że rząd niemiecki z całą premedytacją dąży do umyślnego bankructwa (co jest zresztą rzeczą wiadomą) i że, wzamian za bezwartościowe papiery, zgarnia w Anglii i w Ameryce funty sterlingów i dolary, dzięki poparciu tej samej finansjery międzynarodowej, która sili się obecnie obniżyć kurs waluty francuskiej, belgijskiej i polskiej.

Drukowanie banknotów jest dla Niemiec procederem bardzo zyskowym. Polega on na sprzedawaniu anglikom zer papierowych za szczerze złoto. Istotnie, kiedy na giełdzie londyńskiej płacono za funt sterlingów 5.000 mk., Berlin dodał jedno zero na banknotie i za to dostał o 9 funtów sterlingów więcej za każdy swój „chiffon de papier”; kiedy z kolei 50.000 mk. spadły do funta, w Berlinie dodano jeszcze jedno zero i znowu tanim kosztem zgarnięto od Anglików liczne funty sterlingów. I tak dalej. Dziś Berlinowi płaci Londyn po funcie sterlingów za siedem czy osiem zer.

Uruchomienie portu w Gdyni.

GDĄŃSK, 22. 8. W porcie Gdyni mimo trudności finansowych roboty postępują naprzód, tak, iż w ciągu 2 miesięcy dokonane będzie zasypywanie kamieniami mola i ułożenia na nim szyn normalnotorowych, jak również przeprowadzona zostanie do końca mola elektryczność i wodociągi. W ten sposób w jesieni będzie port gdyński uruchomiony dla okrętów oceanicznych o tonaży 10 tysięcy ton, zaś pociągi kolejowe będą mogły zawijać do końca mola, wybiegającego na 600 metrów w głąb morza.

Odpowiedź Francji na notę angielską.

PARYŻ, 22-8. (Pat.) Odpowiedź francuska wypełniła 18 stron żółtej księgi. W rozdziale pod tytułem „aneks” następuje polemika z tezami angielskimi, obejmująca 27 stron.

PARYŻ, 22. 8. (PAT.) Odpowiedź francuska na notę angielską, między innymi zawiera oświadczenie rządu francuskiego, który uważa, że sprawa odszkodowań jest związana z całokształtem zagadnień gospodarczych Europy. Rząd francuski zawsze brał pod uwagę niedomaganie gospodarcze poszczególnych sojuszników, zwłaszcza sprawę bezrobocia w Anglii.

W dalszym ciągu nota przytacza długi szereg ustępstw francuskich poczynionych dla Niemiec.

Rząd niemiecki nigdy jednak nie liczył się z tem, stwarzając jedynie coraz to nowe przeszkody; nota stwierdza, że do końca roku przeszłego Niemcy przedstawiali swą sytuację finansową i ekonomiczną w jaknajgorszym stanie, jednocześnie rozwijając swój przemysł, odbudowując flotę handlową. Dalej nota oświadcza, że Francja zarządziła okupację Ruryh wskutek tego, że Niemcy nie wypełniły żadnych swych zobowiązań, oraz dlatego, że Komisja odszkodowań dała Francji prawo.

Niemcy wbrew traktatom przeciwstawili się za pomocą gwałtownego oporu czynnego, kierow. przez Berlin, oraz przez przemysłowców niemieckich, wbrew interesom Niemiec, kosztującego drożej Niemcy niż wypełnienie zobowiązań Francja życzy zaniechania oporu jako przedwstępnego warunku nawiązania rokowań, jednak okupacja będzie trwała nadal. Ewakuacja będzie odbywała się stopniowo w miarę spłat, lecz warunki okupacji będą odmienne od dzisiejszych.

Francja co do Zagłębia Ruryh nie ma żadnych celów zabórnych. Termin spłat zależnym jest od dobrej woli Niemiec. Żądania Francji w żadnym razie nie przewyższają zdolności płatniczych Niemiec. Francja domaga się utrzymania nadal ustalonej poprzednio sumy w wysokości 26 miliardów marek złotych, oraz ustalenia należności tytułem długów międzysojusznich w wysokości sumy, jaka będzie żądana od Francji.

Francja, nie mogąc przerwać akcji odbudowy, jednocześnie nie może bez końca kontynuować jej na swój koszt. W sprawie długów międzysojusznich, Francja nigdy nie rzekała się obowiązku spłaty swego długu, co dotyczy zaś ustalenia definitywnego całości długu Niemiec, oraz ich zdolności płatniczych, to ocena taka powinna być dokonywana periodycznie, aby wyznaczone Niemcom raty mogły być zmieniane w zależności od ich sytuacji ekonomicznej drogą odpowiedniej uchwały komisji odszkodowań. Po zaniechaniu biernego oporu Francja jest gotowa zbadać sprawę pogodzenia się i podźwignięcia ekonomicznego Niemiec.

Wszystkie uchybienia Niemiec stwierdzone zostały przez komisję odszkodowań większością trzech głosów, należy jeszcze przypomnieć, że wiarytelności francuskie i belgijskie stanowią 60 proc. ogółu wiarytelności sprzymierzonych. Francja gotowa jest zawsze w tych sprawach dyskutować przyjaźnie z Anglią oraz innymi sprzymierzeńcami, a także przypuszcza, że łatwo można osiągnąć porozumienie co do spła-

Kobiety XIX wieku.

ŻONA CEZARA.

„Moi, je gagnais des batailles,
Josephine me gagnait des coeurs”.
Napoléon.

Pierwsza z kobiet „historycznych” na progu nowego stulecia..

Postać nie wybitna, dla charakterystyki wieku bez znaczenia, ale niemniej rozgłosna, jak ciekawa, ze względu na zajmowane stanowisko; narzucająca się oczom naszym, wyobraźni naszej, zajmująca bezpośrednio miejsce obok potężnej, legendowej postaci zwycięzcy z pod Austerlitz i Jeny, sama otoczona legendą sentymentalno-męcefską, wobec tej nowej gwiazdy, pojawiającej się nagle na świecie, błędna i gasnąca bodaj najjaskrawsze meteory niewieście ze schyłku XVIII wieku — tak zupełnie, jak wobec dziejów Francji z pierwszego lat dziesiątka XIX wieku błędna dzieje wszystkich państw Europy.

L'impératrice Joséphine!.. małżonka Napoleona! Pierwsza cesarzowa Francuzów, wyniesiona na tron, rzucony z oświecającą siłą i odwagą, jak pal w sam odmet zahamowanej rewolucji, wdowa po jakimś ściętym generale, przyobleczone w płaszcz cesarski, unoszony przez królowe i

księżne, na której skinięciu powstaje jedwabiami szlezeszczący i kapiący złotogłowie jakimś wprost bajeczny, wskrzeszony dwór wersalski; rozsiewająca dokoła siebie łaski i złoto z taką miłościwością i swobodą, jakby w kolebce już ją do roli tej układano — a potem znikająca z widowni, gasnąca tak nagle, jak rozblęta, jakby pierwsza, pękająca, milknąca struna Napoleońskiej epopei, której końca był upadek cesarzowej Józefiny niejako zapowiedzią..

I czyliż w istocie była cesarzowa Józefina pożałowania godną, tragiczną ofiarą ambicji Napoleona? Czyliż istotnie bluszczy to był delikatny, jestestwem swem całem przyłgnięty do bezdusznego dębu, który strząsał go z siebie z brutalną bezwzględnością?

Przedewszystkiem, jaka to była kobieta, którą w październiku 1795 r. pierwszy raz ujrzał w życiu generał Bonaparte i która w dni piętnaście po owem pierwszym spotkaniu kończyła list do niego słowami:

„Bonsoir, mon ami, je vous embrasse?”

Jest wśród archipelagu Antylów, rzuciona na bezbrzeżne wody oceanu, należąca do Francji, wyspka mała, zwana Martyniką. W tysiąc siedemset dwudziestym którymś roku przybył na jej wybrzeża, szukając szczęścia i fortuny, ubogi francuski szlachetka imię pan Kasper Tacher de la

Pagerie. Bił się jak ryba o lód, osiadał raz w jednym, raz w drugim mieście; nie wiodło mu się; długi rosły; rodzina powiększała się; fortuny jak nie widać było tak nie widać. Cóż z tego, że przodkowie walczyli w Ziemi Świętej z sukcesem niemałym! Imię pan Kasper liczył już tylko na cud Boży. Liczył i nie przerachował się. Zjawił się na wyspie gubernator nowy; wielki pan, świetnie mający u dwory związki, niemal samodzielny władca na wszystkie kolonie antylskie. Nosił nazwisko również starożytnie jak pięknie brzmiące: Beauharnais. Na pozór, jaki mógł istnieć związek między dostojnym gubernatorem z przymierającym z głodu w Fort Royal szlachetką? Dziwnem losu zrządzeniem miał ów związek ustalić się niebawem.

Rzecz pozostała nie rozjaśnioną w jakim charakterze: starszej pokojowej, czyli też „panny do towarzystwa”, weszła w dom gubernatora (ożenionego z równie jak on wysoko urodzoną damą) starsza córka Kaspra Tacher de la Pagerie Rzecz atoli jest najpewniejsza, że rychło panna Marja jeła wpływ wywierać nadzwyczajny na gubernatora. Wysłała zamąż za p. Renaudina, bardzo zamożnego kolonistę, ale stanowiska swego nie opuściła wcale; Beauharnais dał mężowi panny Marji posadę urzędnika do specjalnych poruczeń — przy własnej osobie. Stąd widać konsekwencje. Cała rodzina Tacher de la Pagerie, dzięki

protekcji córki, protegowanej przez wszechwładnego gubernatora, wydstaje się z bieddy i niedostatku; dźbiać się zaczyna jaknajlepiej papie, mamie, siostrze, braciom. Po latach kilku, zawsze dzięki „protekcji” protegowanej córki, mają już piękną nieruchomości i względną zamożność. Lecz niema niezamąconego szczęścia tu na ziemi! Pięknego poranka gubernator Beauharnais zostaje pozbawiony swego stanowiska i odwołany do Paryża właśnie akurat-gdy niebo obdarzyło go tylko co synem. Nie pomogły nic zabiegi i zwlekania; trzeba było wracać do Francji, zabierając, rozumie się, ze sobą panią Renaudin. Natomiast maleńkiego syna zostawiono do czasu na Martynice pod opieką pani Kasprowej Tacher de la Pagerie — skąd już widać, jak zażyłe stosunki istniały między obu rodzinami.

Opuszczając wyspę, gubernator oddał ostatnią jeszcze przysługę rodzinie swej protegowanej. Brata pani Renaudin Józefa, ożenił z dziedziczką bardzo pięknego nazwiska i wcale pięknej fortuny. Panna Róża de Vergers de Sannois pochodziła z jednej z najstarszych i najzamożniejszych rodzin kolonistów antylskich. Dnia 23 czerwca 1763 r. w młodej wiosce Trois Ilets powiła córkę, której na chrzcie św. dano imiona: Marji — Józefy — Róży.

Była to przyszła cesarzowa Józefina.
Czesław Jankowski.

ty części długu niemieckiego, odpowiadającej potrzebom na odszkodowanie, oraz w sprawie przekazania komisji odszkodowań zbadanie sprawy drugiej części długu niemieckiego oraz sprawy międzysojuszniczych długów wojennych. Francja nie przypuszcza, żeby Anglja mogła żądać spłaty długów sojuszniczych przed spłatą przez Niemcy odszkodowań.

Aneks odpowiedzi francuskiej zawiera repliki Poincarégo na poszczególne twierdzenia noty angielskiej, między innymi Poincaré stwierdza, że stanowisko Francji w sprawie gwarancji jej bezpieczeństwa zostało całkowicie zniekształcone, oraz oświadcza, że gotów jest zbadać sprawę zagwarantowania bezpieczeństwa, ale fakt udzielenia Francji gwarancji nie może pozabawiać jej nawet części słuszných praw do odszkodowań.

Wrażenie w Londynie.

WIENIEN, 22. 8. Z Londynu donoszą, że o wrażeniu jakie uczyniła tutaj ostatnia nota francuska, świadczą dwa wypadki: 1) polepszenie kursu franka na londyńskiej giełdzie, 2) opinia „Evening Standard”, że dyskusja w kwestji legalności akcji francuskiej w Ruhrze, ulegnie w najbliższym czasie zmianie na dyskusję w kwestji moratorium i gwarancji „Manchester Guardian” stwierdza ważny postęp w stanowisku Francji i przypisuje zmianę stanowiska Francji stanowisku jakie zajął lord Curzon.

O nocie francuskiej we Włoszech.

RZYM, 23. VIII. (PAT). Nota francuska wystosowana do Anglii wywołała tu, odnośnie do części zawierającej obliczenia finansowe, niemile zdziwienie. Z obliczeń francuskich wynika, że Włochy mają otrzymać tylko 5 miliardów jako 10 proc ich udziału. Włochy w tym wypadku nie otrzymałyby tego, czego słusznie się, domagają.

Katasrofa kolejowa.

Pociąg osobowy, który wyszedł z Wilna we środę o g. 7-ej min. 10 wiecz. do Warszawy, na torze Lida-Skrzybowce uległ wykołaceniu się. Wykołeczenie się nastąpiło w pełnym biegu i wskutek tego pociąg uległ zniszczeniu. Wykołeczenie nastąpiło w pełnym biegu i wskutek tego pociąg uległ zniszczeniu. Wykołeczenie nastąpiło w pełnym biegu i wskutek tego pociąg uległ zniszczeniu. Wykołeczenie nastąpiło w pełnym biegu i wskutek tego pociąg uległ zniszczeniu.

Chodzą pogłoski, iż pociąg wykołecił się od zle nastawionej zwrotnicy, przez co skierowany został na znajdujący się obok uruchomionego mostu na Niemnie, „most w stanie remontu.

Jakoby trzy wagony spadły z mostu do rzeki, przyczem 40 osób miało ponieść śmierć.

Z Kowieńszczyzny.

W sprawie budżetu państwowego Litwy na rok 1924.

KOWNO Według urzędowego doniesienia w dn. 3 sierpnia na posiedzeniu gabinetu ministrów odbyła się dyskusja dotycząca litewskiego przyszłego budżetu. Wynikiem jej Gabinet Ministrów przyjął uchwałę, w której zostały wyznaczone wytyczne linie polityki budżetowej—stosownie do tych postulatów projekt budżetu obecni się opracowuje przez ministerstwa skarbu, handlu i przemysłu. (WILBI).

Bezpośrednia komunikacja pomiędzy Kłajpedą a Francją.

KOWNO. Jak donoszą, francuskie T-wó Żegluga „Co General Transatlantique” i „Compagnie Worms et Co” w najbliższym czasie zaprowadzą bezpośrednią komunikację pomiędzy Kłajpedą a portami francuskimi. Dotychczas komunikacja Litwy Kowieńskiej z Francją była dość utrudniona ze względu na przeladowywanie towarów w Gdańsku, Marjenburgu lub w Ejtkunach. (WILBI).

Emigracja do Ameryki przez Kłajpedę.

KOWNO. Delegat litewski w Kłajpedzie stara się wszelkimi środkami skierować ruch emigracyjny litewski przez Kłajpedę, dotychczas bowiem wszyscy niemal emigranci z Kowieńszczyzny jadą przez Niemcy zatrzymując się w portach angielskich. (WILBI).

Koleje w obwodzie kłajpedzkim.

KOWNO. Koleje w obwodzie kłajpedzkim są już całkowicie w rękach litewskich. Już zostały uporządkowane i kursują pociągi osobowe i pocztowe. Wkrótce będą wprowadzone w ruch i pociągi towarowe. W celu ostatecznego zlikwidowania poprzedniego stanu udali się do Królewca przedstawiciele litewscy dla przeprowadzenia układów z niemiecką królewską dyrekcją kolejową. (WILBI).

Wprowadzenie państwowego monopolu spirytusowego na Litwie Kowieńskiej.

KOWNO. Na jednym z ostatnich posiedzeń Gabinetu Ministrów uchwalono wprowadzenie monopolu spirytusowego w związku z ukończeniem budowy kowieńskiej fabryki rektyfikacji spirytusu. Fabryka ta będzie w stanie przeprowadzić rektyfikację do 5 milionów stopni spirytusu, co stanowi ilość niewystarczającą, gdyż spożycie spirytusu na Litwie wynosi 12 z górą milionów stopni rocznie. W celu wystarczenia zapotrzebowaniu mają być założone podobne fabryki w Poniewieżu, Telszach i Wólkowyskach. Na tem samym posiedzeniu postanowiono zwiększyć akcyzę od spirytusu dla potrzeb leczniczych, gdyż okazało się, że ze względu na taniość ogromne było jego zapotrzebowanie. Wtedy, gdy przed wojną w ciągu roku wydawano na Kowieńszczyźnie wszystkiego 3.000 stopni dla potrzeb leczniczych, w latach ostatnich 150.000 do 200.000 stopni. (WILBI).

Ruch w porcie kłajpedzkim.

KOWNO, W ciągu lipca wpłynęło do portu kłajpedzkiego 207 statków i okrętów: 303 osobowych—107—handlowych. 50 żeglowców,—17 motorówek Według przynależności państwowej statki te dzielą się w sposób następujący: Niemieckich 119, lotewskich—34, szwedzkich—24, kłajpedzkich 18, duńskich—3, francuskich—1. gdańskich. (WILBI).

gościnnych pozostanie trwale w pamięci rozentuzjazmowanej publiczności, która nader serdecznie żegnała odjeżdżającego artystę, wywołując go wielokrotnie i zasypując kwiatami.

Z wykonawców, występujących jednocześnie z p. Redem w rolach, w których jeszcześmy dotąd tych artystów nie widywali, dodatnio się wyróżnił p. Józefowicz jako Brissard w operetce „Hrabia Luksemburg”. Po raz pierwszy widzieliśmy p. Rogińską jako „Wesołą wdówkę”. Ze taka wyborna artystka odtworzyła swą rolę z wdziękiem sobie właściwym i śpiewała ładnie to się rozumie, wszakże zdawała się tego wieczoru nie tak dobrze—jak zwykle — głosowo usposobiona. Bardzo dobrze wywiązał się z roli Rossiliona p. Józefowicz, chociaż partja ta trochę była wysoka dla ładnego i dzwicznego głosu tego utalentowanego artysty. Całe przedstawienie „Wesołej wdówki” zdradzało chwilami, że niedostatecznie wypróbowano, ufając obnażeniu się artystów z tem dziełem tak niezwykle popularnym.

„Królowa Foxtrota”

Wzniesienie poniedziałkowe tej ładnej operetki R. Stolza, która się dużym powodzeniem cieszyła w zimie, w teatrze na Pohulance, mogło najzupełniej dowiedzieć, że możemy mieć przedstawienie stojące na

KRONIKA.

WILEŃSKA.

— **Bankiet ku czci Marszałka Piłsudskiego.** Wczoraj w salach domu oficera polskiego odbył się bankiet ku czci Marszałka Piłsudskiego. Pierwsze przemówienie wygłosił p. Aleksander Chomiński, nawiązując do różnych faz działalności Marszałka i o refleksjach działalności tej na krańcach naszego kraju.

Następnie zabierali głos pp. Abramowicz, Studnicki Waclaw, pani Makowska, pp. Staszewski (imieniem robotników ale akcentem Wielkopolskim) i Kościakowski. Wkońcu zabrał głos p. Świaniewicz, którego przemówienie głębokie zrobiło wrażenie na obecnych. Bez żadnych momentów wiecowych, w które obfitowały przemówienia niektórych jego poprzedników, poruszył sprawy zasadnicze i ważne.

Marszałek Piłsudski odpowiedział, że chciał zawsze, aby Polska stanowiła twórczy czynnik historyczny, a zakończył życząc Wilnianom więcej śmiałości.

— **Termin wypłaty pensji urzędników państwowych.** Wypłaty pensji urzędniczych, poczynając od przyszłego miesiąca, mają być dokonywane w dwóch terminach: 30-go, względnie 31-go i po 15-ym każdego miesiąca. W pierwszym terminie wypłacana ma być pensja zasadnicza, obliczona wraz z wszelkimi poprzednimi dodatkami, w drugim zaś dodatek drożyzniano-statystyczny, obliczony na zasadzie uchwał komisji statystycznej, powziętych 2-go i 16-go danego miesiąca.

— **Odjazd pielgrzymki.** Dn. 26 b. m. o godzinie 1-ej wyjeżdża z Wilna pielgrzymka, zorganizowana przez Ligę Robotniczą, do Częstochowy, Krakowa i Zakopanego. Wil. Dyr. Kol. w celu ułatwienia podróży pątnikom, przydzieliła 10 wagonów na przejazd według taryfy ulgowej. (A. W.)

— **Zabawa Ligi Żegluga Polskiej.** W niedzielę dnia 26 sierpnia r. b. w ogrodzie po-Bernardyńskim odbędzie się zabawa na korzyść budowy floty polskiej. Ze względu na tak doniosły cel, z góry można przewidzieć, że rezultaty będą pożyteczne. Zaznaczyć jeszcze należy, że zabawa ta będzie bardzo urozmaicona i wiele ma atrakcyjności, między innymi będzie loteria fantowa z cennymi fantami.— Wszelkie datki i fanty na loteryję przyjmuje skarbnik Towarzystwa p. Szumański ul. Mickiewicza 1.—

— **Nowy urząd pocztowy.** W agencji pocztowej Hudogaj, pow. Wilno i w urzędzie pocztowo-telegr. Jordanów, pow. Myślenice, zaprowadzono służbę w Hudogaju telegraficzną i telefoniczną, a w Jordanowie telefoniczną.

TEATR I MUZYKA.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dział poraz ostatni komedia Haltona i Dietrichsteina: „Wielki Don Juan”, ze świetnym K. Junoszą Stępowskim w roli śpiewaka Jean Paurel.

Jutro premiera „Banco” komedji Savoir'a z pierwszym amantem teatrów warszawskich na czele. W sztuce biorą udział pp. Bondańska, Habrowska, Wyrwicz-Wichrowski, Miłski.

— **Teatr Letni (w ogrodzie Bernardyńskim).** Dział w dalszym ciągu operetka Stolza „Królowa Foxtrota”, która dzięki nadzwyczaj melodyjnej muzyce, oraz ciekawej treści libretta zdobyła sobie wielkie uznanie. Rolę tytułową gra p. Loda Rogińska. Rolę kawalera de Picodoro odtworzy p. Mieczysław Dowmunt, który w tej operetce pojechał Wilno. Reszta obsady tworzą pp. Józefowiczowa, Bielicz, Józefowicz i Marjański. W sobotę premiera głośnej operetki Ejslera „Wróg kobiet”.

prawdziwie wysokim poziomie, ograniczając się miejscowymi siłami artystycznymi.

Czy to jednak zdoła przekonać tę część publiczności, której imponują tylko nazwiska artystów przyjezdnych?..

Jużeśmy w zimie—po premierze—stwierdzili, że „Królowa Foxtrota” zasługuje na uznanie jej, jako jednej z najlepszych operetek, i tym razem znaleźliśmy najzupełniejsze potwierdzenie naszego poglądu. Treść i muzyka bardzo dobre.

Oprócz roli margrabiego, tutaj obecnie wykonanej, po raz pierwszy, przez p. Bielicz, który grał ją z umiarem artystycznym, godnym wszelkiego uznania, cała obsada pozostała bez zmiany i dała możliwość artystom wykazać ponownie wszystkie swe dawne zalety.

Pani Rogińska w roli tytułowej była bez zarzutu. P. Marjański może zaliczyć rolę porucznika marynarki do najlepszych swych zdobyczy artystycznych. Niezrównany p. Dowmunt i wyborni pp. Józefowiczowie wielce się przyczynili do powodzenia operetki, która przeszła z dużym ożywieniem i była gorąco oklaskiwana. Szczególnie dobrze były przygotowane oba pierwsze akty.

Orkiestrą i śpiewem dyrygował bardzo dobrze p. Wiliński, a koncertmistrz p. Jądłówek artystycznie grał trudne ustępy solowe na skrzypcach.

Michał Józefowicz.

Dyrekcji teatru Letniego udało się pozyskać świetną parę baletową pp. Leokadję Niemiżankę i p. Romana Morawskiego, baletmistra opery Drezdeńskiej, Berlińskiej i ostatnio Poznańskiej, którzy w operetce „Wróg kobiet” odtanąca taniec „Normandzki” do muzyki Liszta.

KRADZIEŻE I WYPADKI.

— **Wykołeczenie pociągu.** W ubiegły poniedziałek na stacji Nowowiejka podczas wycofywania ze szlaku zwirowego wykołecił się parowóz z tendrem pociągający za sobą 3 platformy. Wypadków z ludźmi i innych następstw nie było. W tym że dniu na stacji Brześć I wykołecił się parowóz, z przyczyni dotychczas niewyjaśnionych, podążający do stacji Brześć Centralny. Wykołeczenie się nastąpiło w ten sposób, że po zejściu z szyn parowóz ten przebiegł jeszcze 170 metrów toru, zarywając się w ziemię. (A. W.)

— **Zatrucie grzybami.** Dn. 23 b. m. zatruta się grzybami 62 letnia Anna Jurcewiczowa (Kalwaryjska 82.) wjeźwany za sobą 3 platformy. lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy odwiózł chorą do szpitala św. Jakóba.

— **Zginęła dziewczynka.** Marja Osiecka (Archangielska 90) powiadomiła policję o zaginięciu jej wychowanki 11 letniej Janiny Jankowskiej.

— **Zbłąkany chłopiec.** Policja 7-go kom. zatrzymała małego chłopaka Antoniego Gatosza, który nie może wskazać miejsca swego zamieszkania.

— **Oszustwo.** Józef Puszkarnik (Zarzecze 19) powiadomił policję, iż piekarz Stefan Odnowski (Antokó 67), któremu dawał mąkę na wypiek chleba, dn. 20 b. m. wziął mąki w ilości 10 worków oraz wagi i wszystko to sprzedał, a sam gdzieś znikł.

— **Opór policji.** Policja 3-go kom. zatrzymała za nieostrożną jazdę dorozkarcza A. Tosianowskiego. Przy zatrzymaniu ów osobnik stał opór policji.

— **Kradzież.** Na stacji osobowej z wagonu 1-ej klasy Nr 985 skradziono franki.

Z CAŁEJ POLSKI.

— **Wycieczka Polaków amerykańskich.** 11 b. m. przybyła do Lwowa wycieczka Polaków amerykańskich w liczbie 14 osób pod przewodnictwem redaktora „Kurjera Nowojorskiego” Władysława Wuszy. (Pat.)

— **Konkurs lotniczych samolotów bez silników w Nowym Targu.** Z powodu złej pogody oraz nieodpowiedniego wybrania terenu, konkurs został przenieiony na czas od 27 sierpnia do 5 września do miejscowości Czarna Góra pod Biłką. (Pat.)

— **Eksport towarów łódzkich na daleki wschód.** Pertraktacje w sprawie eksportu towarów łódzkich na daleki wschód są obecnie w toku. Zamówienia na towary napłynęły z Charchina i Szanghaju od tamtejszych polskich towarzystw handlowych. Zamówienia opiewają na bardzo wysokie sumy i dotyczą przeważnie towarów wlnianych i bawełnianych. (A. W.)

ZE ŚWIATA.

— **Napad bandytów chińskich.** Według doniesień Reutersa, chiński bandyci napadli miasto Han-Kau, podpalił szpital misji angielskiej, kościół katolicki oraz dzielnicę cudzoziemską, poczem spłonęli miasto. Miejsce garnizon po rozpaczliwej obronie, w której stracił 8 zabitych, musiał się wycofać z miasta.

— **Zebrań Stanicy Kozackiej.** Dn. 19 b. m. odbyło się w Belgradzie zebranie Kozaków, należących do stacji miejscowej, pod przewodnictwem atamana Kutyrina

— **Propaganda za pomocą filmu.** Berlińskie kinoteatry wyświetlają film propagandystyczny, ilustrujący rzekomo akty gwałtu, dokonane przez Francuzów na terytorjum okupowanym. Film częściowo składa się z obrazów fotografowanych po tajemnie na terytorjum okupacji, częściowo zaś z obrazów inscenizowanych specjalnie na terytorjum Rzeszy. (A. W.)

— **Nafta na Sachalinie.** Japończycy przystąpili do intensywnej eksploatacji kopalń naftowych w północnym Sachalinie. Prace prowadzone są pod ochroną wojskową. Otrzymywana ropa ma być nader wysokiego gatunku. (A. W.)

— **Wylew Rangoonu w południowej Birmie** wywołał niebywałą katastrofę. Zalane zostały wszystkie plantacje ryżu, 5.000 tysięcy mieszkańców nadbrzeżnych pozostało bez dachu nad głową.

— **Katastrofa samochodowa w Pirenejach.** Dn. 14 bm. wydarzyła się katastrofa samochodowa w okolicach Tarbes (Departament Wysokich Pirenejów). Autobus wiozący turystów spadł w przepaść koło Saint Sauveur, skutkiem czego 25 osób z pośród podróżnych poniosło śmierć na miejscu.

BIURO LEŚNE PARCELACYJNE

J. LASTOŃSKI B. ŚWIĘTORZECKI

Wilno ul. Mickiewicza, (Ś-to Jerska) Nr. 42, m.5.

Informacje od godz. 9—10 i 5—6 w. Szacowania leśne, parcelacje majątków ziemsk. wszelkie roboty miernicze: sporządzenie, kopjowanie planów i in.

TELEGRAMY.

Poważna sytuacja w Grecji.

ATENY, 22. 8. (PAT.). Strajk generalny w całej Grecji wzmagają się. Mimo energicznych zarządzeń ze strony rządu zachodzi możliwość rozruchów oraz upadku gabinetu.

Wykrycie organizacji komunistycznej.

RZYM, 23. 8. (PAT.). Pisma donoszą, że policja genueńska wykryła biuro organizacji komunistycznej, związanej z Moskwą. Aresztowano kilka osób.

Zniesienie tajemnicy map wojskowych.

WARSZAWA, 23. 8. (PAT.). Ministerstwo Spraw Wojskowych publikuje komunikat o zniesieniu tajemnicy map wojskowych. Nabywanie więc map, produkowanych przez Wojskowy Instytut Geograficzny, jest dostępne dla każdego obywatela Rzeczypospolitej.

Wpływy polskie w przedsiębiorstwach górnośląskich.

WARSZAWA, 23. VIII. (A. w.). „Gazeta Warszawska” podaje, że największe przedsiębiorstwa na Górnym Śląsku: Huta Królewska i Laury, mają być przekształcone, wskutek zmian zaszytych w posiadaniu kapitału zakładowego Towarzystwa, na Towarzystwo polskie, z przeniesieniem siedziby do Katowic i Warszawy. Pociągnięto za sobą obsadzenie stanowisk kierowniczych przez Polaków.

Nowa partja.

RZYM, 23. VIII. (PAT.). Pisma donoszą o tem, jakoby miała powstać tam nowa

partja katolicko-sycylijska, przeciwstawiająca się partji „popolari”.

Odpowiedź belgijska.

BRUKSELLA, 23. VIII. (PAT.). Gabinet zaaprobował projekt odpowiedzi na notę angielską.

W Mińsku „po polski goworit’ wospre-szczajetsia”.

WARSZAWA, 23-8. (Aw). Z Mińska dochodzą wiadomości, że miejscowe soiety uchwaliły, jako języki urzędowe, Białoruski, język rosyjski, białoruski i żargon. Osoby, zajmujące stanowiska oficjalne, będą zmuszone nauczyć się wszystkich 3 języków urzędowych. O języku polskim, którym mówi znaczna ilość tamtejszej ludności, zaponiniano.

Wielki Kongres b. wojskowych.

BRUKSELLA, 23-8. (Aw). W czasie od 1-go do 11-go września odbędzie się tutaj IV-ty Kongres b. wojskowych walczących w szeregach armji koalicyjnych w czasie od 1914 do 1918 roku. W Kongresie wezmą udział organizacje byłych wojskowych i inwalidów w państwach sprzymierzonych łącznie ze Stanami Zjednocz. Na porządku dziennym znajdują się między innymi: sprawa utworzenia giełdy pracy, sprawa zaopatrzenia inwalidów w protezy, lekarstwa, wymiana wzajemna sierot po poległych i t. d.

Jugosławia a Sowiety.

RYGA, 22-8. (Pat). Donoszą z Moskwy, że rząd Jugosłowiański wyraził zgodę na wznowienie stosunków handlowych i konsularnych z Rosją Sowiecką, nawet przed nawiązaniem oficjalnych stosunków dyplomatycznych.

Francja nie nawiąże stosunków handlowych z Bolszewją przed dyplomatycznymi.

MOSKWA, 23. VIII. (A. w.). Senator de Monzie w wywiadzie z „Izwestjami” oświadczył, że wrażenia dotychczasowe z pobytu w Moskwie potwierdzają jego przekonania, iż nie może być mowy o stosunkach ekonomicznych francusko-rosyjskich przed ustaleniem norm polityczno-dyplomatycznych. De Monzie uważa za najbardziej wskazane zawarcie umowy między Francją a Rosją, analogicznej do umowy duńsko-rosyjskiej. Umowa taka powinna być zawarta przed wyborami do Izby Prawodawczych francuskich, które odbędą się w maju roku przyszłego. Wprowadzenie bowiem tej kwestji do walki wyborczej nie byłoby wskazane.

Wierny sługa Sowieta.

MOSKWA, 23. VIII. (A. w.). Patriarcha Tichon wystosował ponowne wezwanie do kleru, w którym oświadcza raz jeszcze, że cerkiew nie chce mieć nic wspólnego z kontrrewolucją. Powrót do dawnego ustroju, czytamy w wezwaniu, jest wykluczony. Cerkiew prawosławna uznaje i podtrzymuje władzę sowiecką, ponieważ niema władzy nie pochodzącej od Boga. Cerkiew zanoszą modlitwy za Rosję i władzę sowiecką. Pod koniec wezwania nakłada na kler obowiązek wytłumaczenia wiernym, jak dalece cerkiew prawosławna wyzwoliła się od wpływów kontrrewolucji.

Podatki i długi Litewskie.

KOŃNO. Według danych Centralnego Statystycznego Biura, na każdego mieszkańca przypada bezpośrednich i pośrednich podatków 2,48 dolarów, państwowego długu — 2,26 dolarów. (WILBI).

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 23 sierpnia b. r.

Dolary	248000
Franki francuskie	14000
Przekazy: New York	248.000
Berlin	0,0512-0,05
London	1.130.000-1.200.000
Paryż	14170-13800-14150
Wiedeń	351
Praga	7.230
Belgia	11195
Szwajcaria	44900

Tendencja zwykła z wyjątkiem niemieckiej

GDANSKA GIEŁDA

urzędowa 23 sierpnia b. r.

Marka polska	1895-2005
Przekazy: Warszawa	1995-2005
New York	4738125-4761875
London	2169562-21804375
Paryż	263850-268168
Poznań	1995-2005

BERLIŃSKA GIEŁDA

urzędowa dnia 23 b. r.

Przekazy: New York	5067300-5072700
London	22942500-23057500
Paryż	283250-284710
Wiedeń	7281-7319
Praga	149135-150375
Belgia	229440-224460
Szwajcaria	917700-922500

Tendencja spokojna.

WILEŃSKA GIEŁDA.

Ruble złoto	158000-154000-154000
Wil. Pryw. Banku Handl.	164000, 160000, 160000

Redaktor
Stanisław Mackiewicz.

Ogłoszenia.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31 lipca 1923 r. pod Nr. 377 wciągnięto:

R. H. A. 1—377. Firma: „Spółka „Atlas“ J. Zajdelson i M. K. Efron”. Siedziba w Wilnie przy ul. Zawalnej pod Nr. 60. Przedmiot—sklep bławatny. Przedsiębiorstwo rozpoczęło swe czynności w dniu 27 lipca 1923 r. Spólnicy Jankiel Zajdelson i Mowsza-Kopel Efron, zamieszkują w Wilnie: pierwszy przy ul. Szopena pod Nr. 3 i drugi przy ul. Zawalnej pod Nr. 60. Spółka firmowa zawarta w dniu 19 czerwca 1923 r. na termin 3-letni. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle i zobowiązania, wydawane w imieniu spółki, winny być podpisywane przez obu spółników łącznie.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31 lipca 1923 r. pod Nr. 385 wciągnięto:

R. H. A. 1—385. Firma: „Kazimiera Bobowicz”. Siedziba w Wilnie przy ul. Giedyminowskiej pod Nr. 64. Przedmiot—sklep spożywczy. Przedsiębiorstwo egzystuje od dnia 29 września 1919 r. Właścicielka przedsiębiorstwa Kazimiera Bobowicz zamieszkuje w Wilnie przy ul. Giedyminowskiej pod Nr. 64.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31 lipca 1923 r. pod Nr. 390 wciągnięto:

R. H. A. 1—390. Firma: „Bengen Mejer”. Siedziba w Wilnie ul. Wilkomierska pod Nr. 62. Przedmiot—sklep spożywczy. Przedsiębiorstwo egzystuje od 1918 r. Właściciel przedsiębiorstwa Bengen Mejer zamieszkuje w Wilnie przy ul. Wilkomierskiej pod Nr. 62.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31 lipca 1923 r. pod Nr. 378 wciągnięto:

R. H. A. 1—378. Firma: „Buss Chaja Leja”. Siedziba w Wilnie przy ul. Zawalnej pod Nr. 32. Przedmiot — sklep wód owocowych i wyroby tytoniowe. Przedsiębiorstwo egzystuje od 1915 r. Właścicielka przedsiębiorstwa Buss Chaja Leja, zamieszkuje w Wilnie, przy ul. Zawalnej pod Nr. 32.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Przetarg.

Szefostwo Inżynierji i Saperów D. O. K. III w Grodnie ogłasza na dzień 10-go września 1923 roku na godzinę 12-tą przetarg na:

- Roboty przy rozbiórce baraków b. Obozu Internowanych w Tucholi, przewozić uzyskanego z rozbiórki materiału budowlanego i inwentarza do rampy naładowniczej w Tucholi, naładowanie na wagony, wyładowanie w Mołodecznie i Krasnem i dowóz do miejsca budowy koszar.
- Rekonstrukcję (odbudowę) niektórych budynków pochodzących z Tucholi w rejonie Mołodeczna, ze zmianami, wskazanymi w zatwierdzonych przez M. S. Wojsk. projektach i kosztorysach.
- Roboty przy budowie koszar dla 86 p. p. i II Dywizjonu 19 p. a. p. w Heienowie pod Mołodecznem, na gruntach pokościelnych w Mołodecznie i w Krasnem z zastosowaniem wszystkich materiałów budowlanych, otrzymanych z rozbiórki baraków w Tucholi

Wszystkie roboty, wskazane wyżej pod lit. A, B, C, stanowić będą całość akcji budowlanej i jako takie będą oddane jednemu przedsiębiorstwu.

Wszelkie bliższe wyjaśnienia, wysokość wadium, warunki ogólne, szczegółowe i techniczne, plany, kosztorysy słupe i wykazy robót można otrzymać do wglądu w Kierownictwie Budowy Koszar dla 86 p. p. i II-19 p. a. p. -Wilno ul. Jagiełłowska Nr. 8 1-sze piętro, w godzinach urzędowych od 10-tej do 13.

Oferty należy złożyć według szczegółowych warunków obowiązujących oferenta przy składaniu ofert, przed godziną 12-tą dnia 10 września 1923 r. w Szefostwie Inżynierji i Saperów D.O.K. Nr III w Grodnie, ul. 3-go Maja Nr. 6, gdzie odbędzie się również przetarg. Szefostwo Inż. i Sap. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na najtańszą ofertę.

Szefostwo Inżynierji i Saperów
D. O. K. III G r o d n o
L. dz. 30 inż. A. B. 64.

Poszukuje się dla Witozaszczyzny energicznego i doświadczonego

Architekta lub Inżyniera budowlanego

dla prowadzenia robót budowlanych, mającego również doświadczenie w kierowaniu stolarnią mechaniczną. Oferty z życiorysem i określeniem żądanego wynagrodzenia prosimy skierować wprost pod adresem:
Zakłady Fabryczne Possehla, Nowo-wilejska kolo Wilna.

Doktor

Oskar Szapiro

(ul. Ad Mickiewicza 5)
wrócił

Miłosierdziu czytelników naszych

polecamy wdowę z inteligencji, z trojgiem małych dzieci, z których jedno chore nieuleczalnie, utrzymującą matkę staruszkę 89-cio letnią. Ofiary choćby jaknajmniejsze „dla biednej wdowy” prosimy nadsyłać do Administracji „Słowa”.

polecamy biedną 85-cio letnią staruszkę nie mającą środków do życia. Łaskawe ofiary przyjmuje Administracja „Słowa” lub bezpośrednio ul. Garbarska 16. Irena Boratyńska.

polecamy biednego, ociemniałego staruszkę z chorą żoną (po operacji). Łaskawe ofiary proszę składać do Admin. „Słowa” dla „Ociemniałego”.

Biedna wdowa

utrzymująca rodzinę, została okradziona z powierzonych jej pieniędzy, prosi więc litosliwych ludzi o składkę pieniężną, gdyż takowe musi zwrócić właścicielowi, lub stracić posadę. Łaskawe ofiary przyjmuje Administracja „SŁOWA” dla „M. A.”

Restauracja „APOLLO” Da rowskiego 5
D Z I Ś Z m i a n a p r o g r a m u
Gościnne występy artystyczne
Początek o godzinie 9-tej wieczorem.

POKOST CZYSTO LNIANY
poleca najstarsza fabryka pokostu
egz. od r. 1848
A. Kociołkiewicz i S-ka
Warszawa, Jerozolimska 18. Telef. 22-97

AKUSZERKA z WARSZAWY
udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.
Mickiewicza 46—6.
Zgubiono tymczas. zaświadc. wyd. przez P. K. U. Wilno, na im. Antoniego Draguna. Uniew. się.

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE
Zmiękcza i usuwa bez bólu
Cholekinaza
Ataki w zupełności ustają
OBJAWY (początkowe). Ból w bokach i w dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobołowanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda, język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszkiach. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. OBJAWY (podczas ataków). W dołku i w wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej—pasie, krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozsadzanie żeber i parcie na kiszki stolcową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzal). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze zimne, poty, żółtaczka.
Bliższych informacji udziela Aptekarz fizjolog H. Niemojewski Warszawa. Nowy Świat 5. Skład główny I. B. Segal Wilno. Sprzedaż w Składach Aptecznych i Aptekach.

Agromon - praktyk
Wilnianin, przybyły z Rosji, poszukuje dzierżawy niedużego majątku w pełnym biegu lub odpowiedniej posady jako administratora w rolniczo-leśnym interesie Łaskawe oferty: Podbrodzie, Ziemia Wileńska, działaniek Zabiłocie da Piotra Czapania.

Potrzebne niez- wlocznie mieszkanie (2 pokoje z kuchnią) bez mebli. Łaskawe oferty: na ul. Zarzeczną № 7 m. 6.

D-r Med.
D. Zeldowicz
z Moskwy. Spec. wenerycz., moczopł., syfilis i skórne od 9—15—8 Mickiewicza 24-
Biuro nauczycielskie **M. Bagińskiej**
Wilno, ul. Jagiełłowska 7-8
Poleca nauczycieli, nauczycielki, bony, ochmistrzyni, apteczki i t. p. Otwarte od 9-tej do 1-szej.

Wieczorowe Kursy Maturalne i przygotowawcze im. **Piotra Skargi** w Wilnie, ul. św. Józefa Nr. 3, szkoła I piętro. (Godziny urzęd. od 4—9 popoł.) Wpisy na nowy rok szk. 1923-24. I. Kursy gimnazjalne i realne do matury, przygotowawcze do egzaminów z 6-ciu i 4-ch klas. II. Kursy ogólnokształcące (grupy do wyboru). In! formacje bezpłatnie. (Na odpowiedź piśmienną znaczki pocztowe).

Nadlesnictwo Dóbr
Dolsk, poczta Maciejów, Wolyń, zakupi natychmiast jednego żywego puchacza. Uprasza się o złożenie ofert.

Młodzieniec z 5-cio klasowym wykształceniem, pozostający bez środków do życia, przyjmie jakąkolwiek pracę. Łaskawe oferty sub. „Młodzieniec”